

283. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 30 VII 1885 Rkp. BJ 13135 k. 33-34.

[Tłumaczenie:]

[k. 33r]

30 lipca 1885

Magdeburg

Drogi Panie Władysławie,

Naprawdę nie wiem, jak Panu dziękować za Pański trud wywiedzenia się o *Ciszę*<sup>1</sup>. Bardzo lubię tę kompozycję Préalulta<sup>2</sup>... ale – do licha! zdaje się, że będzie dla mnie nieosiągalna, przynajmniej na chwilę obecną.

Na rzeźbę naturalnej wielkości nigdy nie miałem i, jak sądzę, nigdy nie będę miał wystarczająco dużo miejsca... Jeśli Bóg pozwoli mi żyć, będę musiał urządzić się w małym mieszkanku, a książki – niezbędne – zajmą więcej miejsca, niż będę miał. Dlatego potrzebowałbym *Ciszę* w niewielkim formacie z brązu... Sądziłem, że koszt nie przekroczy stu franków. Bardzo przepraszam, że Pana niepokoiłem i przysporzyłem tylu trudności.

[k. 33v] Nic nie wiem o Domejce<sup>3</sup> – zabrakło mu czasu, by mnie odwiedzić, albo chęci, albo, co jest możliwe, nie otrzymał pozwolenia; nie lubi się cudzoziemców, bo ci plotkują, a to dociera do gazet, co tutaj jest wyjątkowo nieprzyjemne. Za każdym razem, gdy pojawia się w prasie coś na mój temat, surowość nadzoru się podwaja. Stary Domejko być może wzbudził podejrzenia i odmówiono mu zgody, podobnie jak wielu innym. Nic nie mogę na to poradzić... Ale sądzę, że bym się dowiedział, gdyby próbował ze mną się zobaczyć...

Rozpaczam pracę nad artykułem dla Pana... i gdy tylko będzie można go pokazać, prześlę go Panu.

[k. 34r] Poza tym, nic nowego, drogi Panie Władysławie... Już tylko od czasu do czasu pluję krwią... Pierwszego sierpnia będę w Dreźnie spakowany, a mój dom zostanie wydany nabywcy... Kupił go za bezcen... i dużo na tym tracę, ale stał się on dla mnie brzemieniem.

Dlaczego już nie czytuję Pana w „Kurierku Warszawskim”?<sup>4</sup> Na próżno szukam Pańskich listów...

Dziękuję, przepraszam i po stokroć pozdrawiam. Szczerze Panu wdzięczny i oddany

---

<sup>1</sup> *Cisza (Le Silence)* – zob. list nr 280.

<sup>2</sup> Antoine-Augustin Préalult – zob. list nr 59.

<sup>3</sup> Ignacy Domejko – zob. list nr 236.

<sup>4</sup> Władysław Mickiewicz miał stałe felietony w „Kurierze Warszawskim” – zob. list nr 247.

Józef Ignacy Kraszewski